

Z Niepokalaną Maryją
pokornie zadośćczynimy Panu Jezusowi
przychodzącemu w cudzie Komunii Świętej.
Modlitwa wspólnoty parafialnej w pierwszą sobotę,
6. kwietnia 2013 r.
(7)

dr Wojciech Kosek

Rozważania prowadzone przez sześć osób:

B, D – kobiety; P, W, Z, Ł – mężczyźni.

Niniejsze opracowanie zostało opublikowane tutaj 5. kwietnia 2013 r.

To see the English translation of this text ← click, please!

(czas całkowity rozważań z pieśniami: około 20 min)

Uwielbienie Pana Jezusa na początku adoracji po Mszy Świętej

(dopiero po tym uwielbieniu następuje **Różaniec św.** ← kliknij!

oraz piętnastominutowe rozważanie)

P Panie Jezu! Oto z Twojej nieskończonej dobroci otrzymaliśmy łaskę adorowania Ciebie we wspólnocie wiary, we wspólnocie osób rozmiłowanych w Tobie... Z wdzięcznością przyjmujemy ten dar w Roku Wiary, gdy dzięki Twemu natchnieniu Ojciec Święty Benedykt XVI otworzył niewidzialne drzwi, które prowadzą cały Kościół ku nowym przestrzeniom ducha, do jakiegoś nowego i odnowionego życia wiary. Pragniemy być ludźmi dojrzałej wiary, dlatego też dziś, na tej adoracji, z wiarą otwieramy nasze serca na Twoją obecność sakramentalną pośród nas. **(0:58)**

P **Pieśń: Jezusa ukrytego – 1. zwrotka (0:52)**

D Panie Jezu! Z wiarą dziękujemy za jakże heroiczną decyzję Papieża Benedykta, jakże godny podziwy akt naśladowania Ciebie w składaniu ofiary z samego siebie! Z wiarą dziękujemy także za dar nowego Papieża Franciszka... A oto dziś pierwsza sobota miesiąca. Przyszliśmy do Ciebie jako wspólnota parafii Opatrzności Bożej wraz z Niepokalaną Maryją, Twoją i naszą najdroższą Matką. Przyszliśmy, aby zjednoczyć się z Tobą, z Twoją paschalną Ofiarą w duchu zadośćuczynienia za grzechy, jakimi Bóg w Trójcy Świętej jest obrażany. **(0:57)**

W Panie Jezu! Posłuszni Kościołowi nauczającemu o celu przyjmowania Komunii Świętej wynagradzającej w pierwsze soboty wiemy, że podczas dzisiejszej adoracji mamy po raz kolejny podjąć próbę naśladowania Maryi w jednoczeniu się z Tobą w tajemnicy Twojej paschalnej Ofiary. Wierzmy, że Ty chcesz dziś każdej i każdemu z nas udzielić łaski głębszego rozumienia i miłowania Ciebie, wydającego się z zbawczej Ofierze miłości dla naszego zbawienia. **(0:49)**

W **Pieśń: Jezusa ukrytego – 2. zwrotka (0:46)**

B Kochany Panie Jezu! Przed chwilą uczestniczyliśmy we Mszy Świętej, przed chwilą Ty sam przemawiałeś do nas przez słowa Pisma Świętego i słowa celebransa. Wzruszająca jest Twoja, Panie Jezu, bliskość wobec każdej i każdego z nas. Oto Ty, Bóg niepojęty, kierujesz do nas słowa i wiesz, że nie czynisz tego na próżno. **(0:35)**

Z Jezu umiłowany, Boże Wszchemocny! Dlaczego przychodzisz pod tak zwyczajnie, niepozornie wyglądającymi postaciami konsekrowanego Chleba i Wina? Dlaczego przychodzisz tak, że wielu nawet nie zauważa, Kto jest ukryty pod postaciami zwyczajnego przasnego komunikantu? Dlaczego przychodzisz tak, że wielu z nas nawet po przyjęciu Ciebie w Komunii Świętej nie ma ochoty zostać po zakończeniu świętej uczy, lecz biegnie do innych osób i rzeczy, Tobie nie dając wytchnienia i miłości w sercu? **(0:53)**

Z **Pieśń: Jezusa ukrytego – 3. zwrotka (0:46)**

P Jezu ukochany! Wraz z Niepokalaną Maryją pragnę wszystkie me siły oddawać głoszeniu tej jakże zdumiewającej prawdy, że Ty prawdziwie jesteś w Komunii Świętej, jesteś jak każdy człowiek. Jesteś i kochasz. Jesteś, bo kochasz... Jesteś i czekasz z utęsknieniem na moją miłość. Jesteś i udzielasz łask, abym rzeczywiście do miłowania Ciebie doszedł drogą pośród różnorodnych pokus, które mnie od miłowania Ciebie odwodzą, wciąż, niestety, odwodzą... **(0:49)**

D Jezu ukochany! Ponieważ wciąż moje serce nie potrafi Ciebie kochać tak, jak powinno, dlatego przyjmij mój żal, łzy skruchy i postanowienie poprawy. Wraz z Aniołem Pokoju, który w 1916 roku objawił się trójce pastuszków fatimskich, pragnę odmówić tę modlitwę przebłagalną, której on wówczas nauczył dzieci. **(0:34)**

L „Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu, Duchu Święty, uwielbiam Cię ze czcią najgłębszą. Ofiaruję Ci Przenajdroższe Ciało, Krew, Duszę i Bóstwo Pana naszego Jezusa Chrystusa, obecnego na wszystkich ołtarzach świata, na przebłaganie za zniewagi, świętokradztwa i zaniedbania, które Go obrażają. Przez niezmierzone zasługi Jego Najświętszego Serca i Niepokalanego Serca Maryi proszę Was o nawrócenie biednych grzeszników”. (0:37)

L **Pieśń: Jezu w Hostii utajony – 1. zwrotka (0:30)**

W Najdroższy Jezu, ukryty pod białą Przenajświętszej Hostii! Zachwycający to dar, iż możemy we wspólnocie wiary z Niepokalaną Maryją w Pierwszą Sobotę kwietnia 2013 roku i we wspólnocie ze wszystkimi świętymi trwać z miłością przed Twoim Boskim Majestatem! Choć wzrok nasz nie dostrzega Twoich miłujących oczu, choć nie dociera do naszych uszu słowo wypowiedane przez Twe usta, choć nie czujemy wonności Twoich szat, które Niepokalana Mama utkała dla Ciebie... (0:50)

Z choć nie możemy odczuć bicia Twego kochającego serca tak, jak święty Jan na Ostatniej Wieczerzy (por. J 13,24), ani doświadczyć ciepła dotyku Twych dłoni, którymi tak szczerze błogosławiłeś Twym siostram i braciom, a które na krzyżu tak okrutnie zostały przebite... choć **w żaden sposób** nie ujawniasz swej obecności, to jednak dzięki Twojej łasce z głęboką czcią przyjmujemy od Kościoła zdumiewającą naukę o Twojej prawdziwej cielesnej obecności pod szatą Przenajświętszej Hostii: wiemy, że Ty tu jesteś... wiemy, że Ty tu jesteś jak każdy człowiek... jesteś i kochasz swym ludzkim Sercem mocą Boga... (1:05)

Z **Pieśń: Jezu w Hostii utajony – 2. zwrotka (0:27)**

B Święta Siostra Faustyna od Najświętszego Sakramentu zapisała w „Dzienniczku”: „1419 + Dziś adoracja nocna. Nie mogłam brać udziału w niej z powodu słabego zdrowia, jednak nim zasnęłam, łączyłam się z siostrami adorującymi. (...) 1420 Kiedy się pogrążyłam w modlitwie, zostałam w duchu przeniesiona do kaplicy i ujrzałam Pana Jezusa wystawionego w monstrancji; na miejscu monstrancji widziałam chwalebne oblicze Pana. I powiedział mi Pan: (0:48)

P *Co ty widzisz w rzeczywistości, dusze te widzą przez wiarę. O, jak bardzo mi jest miła ich wielka wiara. Widzisz, że choć na pozór nie ma we mnie śladu życia, to jednak w rzeczywistości ono jest w całej pełni i to w każdej Hostii zawarte; jednak **abym mógł działać w duszy, dusza musi mieć wiarę. O, jak miła mi jest żywa wiara.** (0:36)*

P **Pieśń: Zbliżam się w pokorze – 1. zwrotka (0:37)**

D **Wierzę, o Jezu ukryty pod osłoną Przenajświętszej Hostii, wierzę głęboko, że Ty jesteś tu ze mną nie tylko duchowo, ale i w ciele, to znaczy w ten sam fizyczny, cielesny, ludzki sposób**, jak byłeś w Ziemi Obiecanej dwa tysiące lat temu, kiedy począłeś się z Ducha Świętego w Niepokalanym Łonie Dziewicy Maryi, aby **jako człowiek**, jako jeden z nas, żyć dla chwały Ojca i **jako człowiek**, jako jeden z nas, umrzeć z miłości do Niego i do nas i po trzech dniach Zmartwychwstać... **Jesteś tu tak, jak i my tu jesteśmy**: nie tylko duchowo, ale i fizycznie, cielesnie w tym samym zgromadzeniu Wieczerniku z Niepokalaną Maryją... jesteś tu jako Bóg, który jest człowiekiem... (1:12)

W Jesteś tu... pragniesz mojej miłości... **Czy miłuję Ciebie tak, jak Ty tego pragniesz?** Czy odpowiedzią na Twoją obecność dla mnie, na Twoją miłującą obecność, jest moja miłość do Ciebie...? Czy patrząc teraz na białą Hostię w monstrancji wiem, że w bieli Hostii utajony jest Ktoś, kto ma imię... kto ma najdroższe mi imię **Jezus...** to znaczy „**Bóg jest Zbawieniem**”, kto ma imię **Emmanuel...** to znaczy „**Z nami jest Bóg**”?... (0:45)

W **Pieśń: Zbliżam się w pokorze – 2. zwrotka (0:34)**

B **Wierzę, że jak pod osłoną Przenajświętszej Hostii**, którą widzę na ołtarzu w złotej monstrancji, ukryty jesteś Ty, o Jezu, tak samo jesteś i w tej Hostii, której już nie widzę, bo od chwili Komunii Świętej jest ukryta pod moim sercem... Pod moim sercem utajony jesteś Ty, który miłujesz... miłujesz mnie... miłujesz nas... Wiem, że pragniesz mnie miłować... i pragniesz miłowania mojego... (0:42)

Z Jezu, Boże Wszechpotężny, Tobie naprawdę zależy na mojej miłości? Wiem, że zależy, że na tym polega bezmiar Twojej miłości, iż chcesz, abym taką samą miłością Ciebie kochać potrafił! Ty naprawdę chcesz, abym ja do Ciebie, Boga, był podobny w miłowaniu! I wiem, że nie wymagasz ode mnie jakiegoś nadzwyczajnego wysiłku, wysiłku przekraczającego moje ludzkie możliwości... (0:41)

Z **Pieśń: Upadnij na kolana – 1. zwrotka (0:26)**

P Wierzę, Jezu, że Twoja obecność pod osłoną Przenajświętszej Hostii, Twoja sakramentalna obecność, jest wyjątkowa. Co znaczy dla mnie „wyjątkowa obecność”? Wierzę, że choć łaskami swymi obdarzasz mnie nieustannie, a zwłaszcza w czasie każdej modlitwy, jednak szczególnie obficie poprzez sakramenty, a zwłaszcza poprzez Najświętszy Sakrament. Wierzę, że w czasie Mszy Świętej łask udzielasz najobficiej, udzielasz łask największych. (0:47)

D Co więcej: Wierzę, że zjednoczenie miłości, jakiego dostępuję w czasie Komunii Świętej, jest największym Twoim darem... Wierzę i ze wzruszeniem dziękuję za ten największy dar – zjednoczenia w Komunii Świętej. (0:23)

W Jezu! Przychodząc do mnie w Komunii Świętej, Ty, Bóg i Człowiek w jednej Osobie, z miłością spragnioną wzajemności stawiasz mi pytanie: czy rozpoznajesz szczególną wagę chwil, płynących od momentu przyjęcia Mnie pod postaciami Świętej Hostii? To znaczy: czy pod białą Hostii, jej kształtem, zapachem, smakiem... widzisz twój Pana i Oblubieńca? **(0:38)**

W **Pieśń: Upadnij na kolana – 2. zwrotka (0:23)**

Z Pytasz mnie, Jezu: Czy widzisz Mnie, Jezusa..., czy jesteś obdarzony duchowym widzeniem Niewidzialnego Boga, który dla ciebie stał się cierpiącym Sługą Jahwe, Człowiekiem odrzuconym przez swoich? Czy wiesz, że Ja tu naprawdę jestem w moim poranionym ciele?... że jestem **cieleśnie tak samo jak ty...**, że jestem tuż obok ciebie, bardzo blisko ciebie... że jestem dla ciebie... z miłością do ciebie?... **(0:43)**

B Pytasz mnie, Jezu, czy w Komunii Świętej dostrzegam **czas nadzwyczajny**, czas płonący ogromem Twojej miłości... czy cenię ten czas nadzwyczajny, ukryty pod zwyczajnie płynącymi sekundami zegarem mierzonego czasu... czy dostrzegam, że czas Komunii Świętej jest czasem naszego miłowania... **(0:31)**

P Pytasz mnie, Jezu: Czy masz dobry wzrok i czy twoje serce ma dar dobroci dla Mnie – ten dar, którego Serce Moje jest spragnione? Czy po zakończeniu Mszy Świętej masz dla mnie czas... czas naszego spotkania w sakramentalnym zjednoczeniu... sam na sam... czas oblubieńczego miłowania... czy masz dla mnie czas-miłość, której jestem spragniony... **(0:37)**